



MINISTER
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Jolanta Fedak

DUS-0700-218-BB/10

Warszawa, dnia 24 stycznia 2011 r.

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 25.01.2011
nr. 367 podpis.....

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo z dnia 24 listopada br. znak: BPS/DSK-043-3140/10, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2010 r. w sprawie osób poszkodowanych przez Ukraińską Armię Powstańczą, pragnę uprzejmie poinformować, iż celem zbadania sprawy przedstawionej w tym oświadczeniu, zwróciłam się do p.o Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W odpowiedzi p.o. Kierownika Urzędu przedstawił, iż w obecnym stanie prawnym renty inwalidzkie i inne uprawnienia z tytułu uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek wydarzeń z lat 1939 – 1956 przysługują dwóm grupom osób: inwalidom wojennym i osobom represjonowanym.

Do pierwszej grupy na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2010 r. nr 101, poz. 648, z późn. zm.) oraz przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371, z późn. zm.) zalicza się żołnierzy i członków organizacji podziemnych, którzy doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu albo wskutek ran odniesionych w walce z wrogiem (w tym również z oddziałami Ukraińskiej Powstańczej Armii), albo wskutek pobytu w więzieniu lub obozie koncentracyjnym, który to pobyt był konsekwencją prowadzonej działalności wojskowej lub partyzanckiej.

Do drugiej grupy na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego zalicza się osoby, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego tj. przebywały w więzieniach, obozach koncentracyjnych, gettach czy też na przymusowym

zesłaniu lub deportacji w ZSRR, i które wskutek pobytu w tych miejscach doznały zranień, kontuzji lub chorób.

Osoby, które w okresie II wojny światowej doznały od obu okupantów trwałego uszczerbku na zdrowiu w innych okolicznościach (pacyfikacje wsi, czystki etniczne, traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią bliskich) prawa do świadczeń z tytułu inwalidztwa wojennego czy represji wojennych nie posiadają.

P.o. Kierownika Urzędu stwierdził, że trudno zgodzić się z tezą postawioną w oświadczeniu pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego, iż w polskim prawie istnieje luka, polegająca na przyznawaniu ofiarom pewnych działań ze strony okupanta niemieckiego czy sowieckiego świadczeń, których odmawia się ofiarom analogicznych działań prowadzonych przez UPA.

P.o. Kierownika Urzędu wyjaśnił, że działania Ukraińskiej Powstańczej Armii wobec polskich obywateli polegały na dokonywaniu mordów z powodów etnicznych, by wytworzyć na ocalałych mieszkańcach polskiej narodowości presję, której skutkiem byłoby opuszczenie przez nich terenów Kresów Wschodnich. Zapewne wielu spośród tych, którym te okrutne wydarzenia udało się przeżyć, zostało dotkliwie rannych i doznało trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Jednak nie są oni prawnie dyskryminowani wobec ofiar represji, jak np. nazistowskich, gdyż te ostatnie również nie mają prawa do świadczeń inwalidy wojennego z tytułu niezdolności doznanej wskutek okrucieństw popełnianych w trakcie pacyfikacji czy egzekucji.

Fakt pominięcia w aktach prawnych pewnych kategorii ofiar obu systemów totalitarnych czy ofiar UPA na pewno nie jest skutkiem lekceważenia cierpień tych osób.

Trzeba jednak pamiętać, że niewiele jest narodów doświadczonych przez historię tak boleśnie jak nasz.

P.o. Kierownika Urzędu wyjaśnił także, że biorąc pod uwagę fakt objęcia przez Komisję Europejską tzw. procedurą nadmiernego deficytu oraz możliwością przekroczenia progów ostrożnościowych dotyczących finansów publicznych należy przyjąć, że poszerzenie obecnego katalogu beneficjentów ustaw przyznających pewne świadczenia ofiarom wydarzeń z lat 1939 – 1989 przekracza finansowe możliwości naszego państwa, które już dziś na różnego typu świadczenia związane z pomocą dla ofiar systemów totalitarnych wydaje ponad 4 mld zł rocznie.

MINISTER
Jolanta Fedak